Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 09:31:07

Krzysztof Skotnicki

Stałe zamieszkanie w gminie jako podstawa wpisu do rejestru wyborców i udziału w wyborach organów gminy oraz referendum gminnym

Permanent place of residence in the municipality as the basic requirement of the electoral register and participation in the municipal authorities elections or in minicipal referendum

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym[1] w art. 3 stanowi:

W referendum mają prawo brać udział osoby stale zamieszkujące na obszarze danej jednostki samorządu terytorialnego, posiadające czynne prawo wyborcze do organu stanowiącego tej jednostki.

Ustawa ta nie reguluje jednak, co należy rozumieć przez „stałe zamieszkiwanie", a także w jaki sposób osoby, które z racji stałego zamieszkiwania na obszarze danej jednostki samorządu terytorialnego mają prawo uczestniczyć w referendum lokalnym, mają mieć to zagwarantowane. W art. 1 ust. 2 odsyła jednak w sprawach w niej nieuregulowanych do ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy.[2]

Aby osoba uprawniona do głosowania mogła głosować podczas wyborów czy referendum, musi być wpisana do spisu wyborców. Umieszczenie w tym spisie jest wymogiem, bez którego nie można oddać głosu. Zgodnie z art. 26 § 10 kodeksu wyborczego spis wyborców jest sporządzany i aktualizowany przez gminę na podstawie rejestru wyborców – zbioru danych osobowych z ewidencji ludności, obejmującego osoby stale zamieszkałe na obszarze gminy. Sporządzanie spisów wyborców i rejestrów wyborców jest zadaniem zleconym gminy. Wyborca może

[1] Tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 706.
[2] Dz. U. nr 21, poz. 112 ze zm.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 09:31:07

być ujęty tylko w jednym rejestrze wyborców (art. 18 ust. 3 kodeksu wyborczego) i wpisany tylko do jednego spisu wyborców (art. 26 § 2 kodeksu wyborczego).

Rejestr wyborców składa się z dwóch części – A i B, z których pierwsza obejmuje obywateli polskich, zaś druga obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi, stale zamieszkałych na obszarze gminy i uprawnionych do korzystania z praw wyborczych w Rzeczypospolitej Polskiej, tzn. mających czynne prawo wyborcze w wyborach do Parlamentu Europejskiego, w wyborach do rady gminy, w wyborach wójta, burmistrza bądź prezydenta miasta oraz mogących głosować podczas referendum gminnego.

Do części A rejestru wyborców wpisywani są:

1) z urzędu – wyborcy będący obywatelami polskimi, zameldowani na obszarze gminy na pobyt stały (art. 18 § 8 kodeksu wyborczego);

2) na swój wniosek:

– wyborcy stale zamieszkali na obszarze gminy bez zameldowania na pobyt stały (art. 19 § 1 kodeksu wyborczego);

– wyborcy nigdzie niezamieszkali przebywający stale na obszarze gminy.

Wpisanie do części B rejestru wyborców obywatela Unii Europejskiej niebędącego obywatelem polskim, stale zamieszkałym na obszarze gminy i uprawnionym do korzystania z praw wyborczych w Rzeczypospolitej Polskiej, odbywa się na wniosek takiej osoby.

Spis wyborców jest natomiast zróżnicowany w zależności od wyborów. W wyborach do Sejmu i do Senatu, w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz z wyborach do rad powiatów i sejmików wojewódzkich oraz podczas referendum powiatowego lub wojewódzkiego składa się jedynie z części A, natomiast podczas pozostałych wyborów i referendów, a więc wyborów do Parlamentu Europejskiego, wyborów do rad gmin, wyborów wójta (burmistrza, prezydenta miasta) i referendum gminnego z części A i z części B. Tak samo jak w przypadku rejestru wyborców wydzielenie tych części dokonywane jest ze względu na posiadanie obywatelstwa polskiego bądź posiadanie obywatelstwa Unii Europejskiej i nieposiadanie obywatelstwa polskiego przy jednoczesnym posiadaniu uprawnienia do korzystania z praw wyborczych w wyborach, które zostały zarządzone w Rzeczypospolitej Polskiej. Należy przy tym pamiętać, że istnieją przypadki, w których może nastąpić dopisanie do spisu wyborców. Ma to miejsce podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego oraz wyborów Prezydenta, wyborów do Sejmu i wyborów do Senatu oraz referendum ogólnokrajowego. Dopisanie odbywa się na wniosek złożony w urzędzie gminy przez zainteresowanego wyborcę i dotyczy wyborców przebywających czasowo na obszarze gminy w okresie obejmującym dzień wyborów (art. 28 § 1 kodeksu wyborczego), jak i wyborców nigdzie niezamieszkałych przebywających na obszarze gminy (art. 28 § 4 kodeksu wyborczego), przy czym w wyborach uzupełniających do

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 09:31:07

Senatu wyborca przebywający czasowo na obszarze gminy może być dopisany do spisu wyborców tylko w przypadku stałego zamieszkiwania na obszarze okręgu wyborczego, w którym przeprowadzane są wybory uzupełniające (art. 28 ust. 3 kodeksu wyborczego).

Jak więc wynika z wcześniejszego wywodu, istnieje wiele podstaw do wpisania wyborcy do rejestru wyborców czy też wpisania bądź dopisania wyborcy do spisu wyborców. Nie stwarza to problemu, jeżeli dokonywane jest na podstawie zameldowania na pobyt stały. Zgoła inaczej jest natomiast w przypadku, gdy o wpisaniu ma decydować stałe zamieszkanie na obszarze gminy, jak i stałe przebywanie na jej obszarze, gdy wyborca nie jest nigdzie zamieszkały. Wątpliwości te nie są zresztą czymś nowym i sięgają czasów na długo przed początkiem naszej transformacji ustrojowej, dowodząc tym samym braku jasnej koncepcji ze strony polskiego ustawodawcy co do zasad sporządzania spisów (a ostatnio również rejestrów) wyborców.[3]

O tym, że pojęcie „zamieszkiwanie" rodzi problemy zarówno o znaczeniu teoretycznym, jak i praktycznym wiadomo już od dawna. Powstaje bowiem pytanie, czy podchodzić do niego z perspektywy administracyjnej czy cywilistycznej. W pierwszym wypadku o zamieszkiwaniu decyduje zameldowanie, które stanowi dowód stałego lub czasowego miejsca pobytu osoby. W drugim zaś pod uwagę brane są łącznie: fizyczne przebywanie w określonej miejscowości (*corpus*) oraz wola, czyli zamiar stałego w niej pobytu (*animus*).

Należy przypomnieć, że wymóg stałego zamieszkiwania na obszarze wybieranej rady gminy w celu posiadania czynnego prawa wyborczego przewidywała ordynacja wyborcza do rad gmin z 8 marca 1990 r.[4], powtarzając wcześniejsze rozwiązanie krytykowane już w przeszłości w literaturze przedmiotu. W doktrynie zrodziło to nawet spór, czy pojęcie stałego zamieszkiwania rozumieć zgodnie z art. 25 kodeksu cywilnego, czy art. 5 ust. 1 i art. 6 ust. 1 ustawy z 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych.[5] Wątpliwości te były tak duże, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o dokonanie powszechnie obowiązującej wykładni tego pojęcia. W wyroku z dnia 21 sierpnia 1991 r. Trybunał ustalił, iż „stałe zamieszkiwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej 5 lat oznacza przebywanie z zamiarem stałego pobytu w jakiejkolwiek miejscowości położonej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w tym czasie. Stałe zamieszkiwanie jest sprawą faktu i jego ustalenie zależy od okoliczności danego przypadku".[6] W uza-

[3] Kwestię tę omawiałem szerzej w pracy *Zasada powszechności w prawie wyborczym. Zagadnienia teorii i praktyki*, Łódź 2000, s. 119 i n.

[4] Dz. U. nr 16, poz. 96 ze zm.

[5] Dz. U. z 1984 r. nr 32, poz. 174 ze zm.

[6] Dz. U. nr 81, poz. 364.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 09:31:07

sadnieniu Trybunał podniósł, że w ordynacji pojęcie „stałego zamieszkiwania" nie jest zdefiniowane oraz że jest ono zbliżone do właściwego prawu cywilnemu zwrotu „miejsce zamieszkania" oraz właściwego prawu administracyjnemu zwrotu „miejsce stałego pobytu". Podkreślono następnie, że na gruncie doktryny prawa cywilnego wykładnia terminu „miejsce zamieszkania" z art. 25 kodeksu cywilnego oznacza miejscowość, w której osoba przebywa z zamiarem stałego pobytu, co opiera się na kumulatywności dwóch przesłanek: „przebywania w sensie fizycznym w konkretnej miejscowości (element obiektywny) oraz zamiaru stałego przebywania w tejże miejscowości (element subiektywny). Zakłada on również, że ustalenie, czy dana osoba zamieszkuje w danej miejscowości (a więc że jest to jej miejsce zamieszkania), jest sprawą faktu, tj. zależy od ustalenia pewnych stwierdzalnych empirycznie okoliczności (por. *System prawa cywilnego*, t. I: *Część ogólna*, Ossolineum 1985, s. 332–338; *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, Warszawa 1989, s. 44–45; S. Grzybowski, *Prawo cywilne, zarys części ogólnej*, Warszawa 1985, s. 167–169; A. Wolter, *Prawo cywilne, zarys części ogólnej*, Warszawa 1986, s. 172–174). Przebywanie osoby w danej miejscowości musi nosić w szczególności cechy stworzenia przez nią w tejże miejscowości ośrodka swoich osobistych i majątkowych interesów. Musi też być połączone z zamiarem stałego w niej pobytu. Zamiar musi uzewnętrznić się poprzez stwierdzenie określonych okoliczności faktycznych, uprawdopodobniających wolę danej osoby stałego pobytu w danej miejscowości (por. SN III CZ.88/55, SN III CRN 58/75). Jedna osoba może mieć tylko jedno miejsce zamieszkania". W literaturze przedmiotu pojawił się zarzut, że wykładnia ta nie tylko nie wyjaśniła istniejących wątpliwości, ale je wręcz pogłębiła.[7]

Podobne do Trybunału Konstytucyjnego stanowisko w kwestii stałego zamieszkiwania zajął również Naczelny Sąd Administracyjny. W wyroku z 11 października 1991 r. w sprawie o sygn. akt SA/Lu 630/91 stwierdził mianowicie:

> Stałego zamieszkiwania danej osoby w określonym miejscu nie ocenia się wyłącznie według jej zameldowania na pobyt stały, lecz na podstawie faktów świadczących o jej stałym przebywaniu w danej miejscowości.

Jak wiadomo, na podstawie art. 239 ust. 3 Konstytucji RP z 1997 r. wszystkie dokonane przez Trybunał Konstytucyjny powszechnie obowiązujące wykładnie ustaw utraciły moc powszechnie obowiązującą. Wydaje się jednak, że dokonany w przeszłości przez Trybunał wywód zachował w rozumieniu stałego zamieszkiwania swoją aktualność i rzutuje na dzisiejsze pojmowanie tego pojęcia. Należy też pamiętać, że w kolejnych regulacjach prawnych, w tym w szczególności w ustawie z 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów

[7] Zob. Z. Jarosz, *Ordynacja wyborcza do Sejmu RP z 28 czerwca 1991 r.*, „Państwo i Prawo" 1991, nr 10, s. 5.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 09:31:07

i sejmików województw[8] zostało utrzymane dotychczasowe sformułowanie, gdyż w art. 5 ustanowiono, że prawo wybierania do danej rady przysługuje osobom stale zamieszkującym na obszarze działania tej rady.

W późniejszych latach kwestię sporządzania rejestru wyborców i spisów wyborców regulowała ustawa z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej[9], która generalnie zachowała wcześniejsze postanowienia dotyczące zasad wpisywania do nich wyborców. Jednocześnie zrodziła się w Polsce pewna praktyka, polegająca na tym, że w przypadku osób występujących z wnioskiem o wpisanie ich do rejestru wyborców wójt (burmistrz, prezydent miasta) poprzestawał jedynie na przyjęciu od nich oświadczenia o stałym zamieszkiwaniu w gminie i zamiarze stałego pobytu, bez sprawdzania czy w szczególności to stałe zamieszkiwanie ma w rzeczywistości miejsce. Działo się to w zasadzie automatycznie – skoro jest wniosek, to należy takiego wyborcę wpisać do rejestru wyborców.

Istnieniem tego automatyzmu należy, w moim przekonaniu, tłumaczyć fakt, iż w kodeksie wyborczym, chociaż generalnie powtórzono wcześniejsze postanowienia odnośnie do sporządzania rejestru wyborców, ustanowiono pewne niezwykle istotne zmiany.

Po pierwsze, w tzw. słowniczku zamieszczonym w art. 5 pkt. 9 ustanowiono, że przez stałe zamieszkiwanie „należy […] rozumieć zamieszkiwanie w określonej miejscowości pod oznaczonym adresem z zamiarem stałego pobytu".

Po drugie – zgodnie z treścią art. 20 § 2 kodeksu wyborczego – organ wykonawczy gminy przed wydaniem decyzji o wpisaniu lub odmowie wpisania do rejestru wyborów osoby stale zamieszkałej na obszarze gminy bez zameldowania na pobyt stały bądź nigdzie niezamieszkałej i przebywającej na obszarze gminy jest zobowiązany sprawdzić, czy osoba wnosząca wniosek o wpisanie do rejestru wyborców spełnia warunki stałego zamieszkiwania na obszarze danej gminy. Oznacza to, że nie może już być mowy o dotychczasowym automatyzmie wpisywania takiej osoby do rejestru wyborców, a na wójcie (burmistrzu, prezydencie miasta) ciąży nie tylko prawo, ale i obowiązek weryfikacji informacji podanych we wniosku.

Można oczywiście mieć zastrzeżenia co do treści przywołanych przepisów kodeksu wyborczego i stawiać im zarzut, że w dalszym ciągu nie jest precyzyjnie określone, czym jest stałe zamieszkanie oraz jakie są konkretne warunki uznania za takie zamieszkanie na obszarze gminy. Wydaje się jednak, iż należy w tym przypadku kierować się dotychczasowymi ustaleniami doktryny prawa cywilnego i prawa konstytucyjnego oraz orzecznictwa, w tym także Trybunału Konstytucyjnego. Dzisiaj bez wątpienia nie wystarcza już samo oświadczenie wyborcy. Stałe

[8] Tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. nr 176, poz. 1190.

[9] Tekst jednolity Dz. U. z 2007 r. nr 190, poz. 1360 ze zm.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 09:31:07

zamieszkanie w gminie musi być przez niego udowodnione. Musi on wykazać, iż w danej gminie w miejscu pobytu koncentrują się jego ważne interesy życiowe, majątkowe czy inne. Przede wszystkim musi on wskazać konkretny adres, pod którym zamieszkuje w gminie. Przykładowo Urząd Gminy w Białymstoku na stronie internetowej wyjaśnia:

> Wnioskodawca musi udokumentować fakt stałego zamieszkania w Białymstoku poprzez przedłożenie dokumentów potwierdzających stały pobyt pod wskazanym adresem, tj. np. dokumentu własności, najmu, oświadczeń o stałym zamieszkaniu złożonych przez osoby wspólnie zamieszkujące w danym lokalu lub np. właściciela czy sąsiadów. Fakt stałego zamieszkania i związanie z Białymstokiem można również wykazać, przedkładając umowę o pracę lub zaświadczenia o zatrudnieniu czy ewentualnie przez przedłożenie innych oświadczeń z instytucji czy organizacji. Osoba ubiegająca się o wpisanie do stałego rejestru wyborców, mająca aktualne zameldowanie na pobyt czasowy, jest zobowiązana do wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy zadeklarowanym w zgłoszeniu meldunkowym pobytem czasowym a deklarowanym we wniosku o wpisanie do rejestru wyborców stałym pobytem. Niewykazanie stałego zamieszkania w Białymstoku może skutkować wydaniem decyzji o odmowie wpisania do rejestru wyborców.[10]

Tak jak miało to miejsce od początku pojawienia się możliwości wpisania się do rejestru wyborców w związku ze stałym zamieszkiwaniem, zgodnie z art. 20 § 4 kodeksu wyborczego, od decyzji o odmowie wpisania do rejestru wyborców wnioskodawcy przysługuje prawo wniesienia skargi do właściwego miejscowo sądu rejonowego. Musi to uczynić w terminie trzech dni od dnia doręczenia decyzji, jak i złożyć ją wyłącznie za pośrednictwem organu, który ją wydał. Jeżeli wójt (burmistrz, prezydent miasta) uzna skargę w całości za zasadną, może niezwłocznie decyzję zmienić albo uchylić ją w całości. Jeżeli natomiast skarga trafi do sądu, ten musi ją rozpoznać w postępowaniu nieprocesowym w terminie trzech dni od dnia jej doręczenia. Od postanowienia sądu środek prawny nie przysługuje (art. 20 § 5 kodeksu wyborczego).

Mam świadomość, iż w praktyce muszą pojawiać się liczne problemy z ustaleniem, czy w przypadku wyborcy starającego się o wpisanie do rejestru wyborców występuje przewidziany przez ustawodawcę wymóg „stałego zamieszkiwania". W szczególności będą to wątpliwości z ustaleniem „zamiaru" stałego pobytu, sądzę również, że może pojawiać się oczekiwanie pewnego minimalnego czasu zamieszkiwania, pozwalającego na uznanie pobytu za stały. Nie ma jednak jakiejś uniwersalnej zasady czy wskazówki pozwalającej na proste przesądzenie o tym, czy dana osoba na stałe zamieszkuje w konkretnej miejscowości. Każdy przypadek jest indywidualny i wymaga odrębnego rozstrzygnięcia organu prowadzącego rejestr wyborców.

[10] http://cu.um.bialystok.pl/pages/infoCard.html?guid=718B44FB-1042-FD62-F563-3F8348-AD6348.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 09:31:07

Należy jednocześnie pamiętać, że zgodnie z art. 26 ust. 5 kodeksu wyborczego rejestr wyborców jedynie potwierdza prawo wybierania i prawo wybieralności. Dla wyborcy umieszczenie w rejestrze wyborców, a następnie w spisie wyborców jest to jednocześnie gwarancją, że nie może być on powstrzymany od oddania głosu, jeżeli pragnie to uczynić. Wpisania do spisu wyborców nie należy jednak traktować jako przyznania prawa głosu, gdyż w przypadku jeżeli znajdzie się w nim nazwisko osoby, która w rzeczywistości nie posiada prawa głosu, nie świadczy to o tym, że na tej podstawie uzyskała ona to prawo.

Czynione tu uwagi skłaniają do dalszej refleksji. Jak już zaznaczyłem, można być wpisanym tylko do jednego rejestru wyborców i do jednego spisu wyborców. Rozwiązanie to związane jest z dążeniem do zapewnienia realizacji konstytucyjnej zasady równości w jej aspekcie formalnym, a więc tym, aby każdy wyborca podczas głosowania miał tylko jeden głos bądź jednakową większą liczbę głosów. Jest to niewątpliwie słuszne i trzeba pamiętać, że hasło *one man one vote*, zastąpione obecnie hasłem *one person one vote*, leżało u podstaw zrodzenia się w XIX w. idei równości wyborów. Nie ulega wątpliwości, że każdy wyborca powinien mieć z tego punktu widzenia taki sam wpływ na dokonywany w wyborach powszechnych wybór Prezydenta państwa. Taka sama zasada powinna niewątpliwie obowiązywać podczas wyborów posłów i senatorów czy wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego.

Bardziej złożony wydaje się jednak ten problem w przypadku wyborów organów stanowiących samorząd terytorialny, a w szczególności wyborów rad gmin oraz organów wykonawczych w gminach (wójta, burmistrza, prezydenta miasta). W przeszłości prawie wszyscy mieli na ogół tylko jedno stałe miejsce zamieszkania. Tym też podyktowane było uzależnienie wpisywania wyborcy tylko do jednego spisu wyborców, zaś później również tylko do jednego rejestru wyborców. Obecnie coraz większa liczba osób zamieszkuje jednak w więcej niż w jednym miejscu. W ich przypadku występuje również trudność w jednoznacznym przesądzeniu miejsca charakteryzującego się stałością, o której stanowi kodeks wyborczy. Coraz więcej wyborców ma przecież miejsce zamieszkania w mieście oraz poza nim i czas spędza w równej mierze w każdym z nich. Najczęściej miejsca te znajdują się w różnych gminach, czasem w różnych powiatach, a nawet w różnych województwach. Dla takich osób równie istotne jest to, kto zasiądzie w każdej z rad gmin, a także kim będą wójtowie w gminach, w których w równym stopniu skoncentrowane są ich bardzo istotne interesy życiowe. Ostatnio było to np. bardzo wyraźnie dostrzegane w związku ze zmianami w sposobie odbioru śmieci i przyjmowaniem przez poszczególne gminy całkowicie odmiennych zasad. Przykładów takich można zresztą podawać wiele, gdyż są to kwestie związane z infrastrukturą (w szczególności takie, jak zaopatrzenie w wodę, kanalizacja, komunikacja, handel, opłaty lokalne itd.). W mniejszym stopniu problem ten

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 24/11/2026 09:31:07

występuje również w przypadku zamieszkiwania w dwóch powiatach czy dwóch województwach.

Zainteresowane funkcjonowaniem organów gmin w różnych gminach są zresztą nie tylko osoby mieszkające w różnych gminach, ale w równym stopniu, a może nawet jeszcze bardziej osoby (wyborcy), które stale zamieszkują w jednej gminie, ale interesy prowadzą w drugiej gminie (np. przedsiębiorcy mający swoje firmy czy przedsiębiorstwa w miastach, a mieszkający poza nimi).

Wszystko to skłania do zastanowienia się, czy można mówić tylko o jednym stałym zamieszkaniu jako podstawie umieszczenia w rejestrze wyborców, a także o tym, czy o umieszczeniu tym powinno decydować wyłącznie stałe zamieszkanie, czy może również wykazanie innej więzi z gminą. Sygnalizuję jedynie ten problem, dostrzegając jego wyraźne narastanie w ostatnich latach (ostatniej dekadzie, może nawet dwóch). Zastanawiające jest przecież to, że mając dwa obywatelstwa, można głosować i wybierać organy w dwóch państwach, zaś mieszkając w dwóch gminach trzeba zdecydować się, w której z nich chce się korzystać z najważniejszego prawa politycznego. Wskazuję na ten problem również dlatego, że od pewnego czasu podnoszone są coraz liczniejsze głosy w sprawie płacenia podatków w miejscu pracy, a nie w miejscu zamieszkania. Zastanawia mnie jednak, czy nie powinniśmy dokonać szerszej rewizji naszych dotychczasowych rozwiązań i uwzględniać w podejmowanych regulacjach realnej sytuacji, jaką jest fakt więzi wyborcy przez miejsce zamieszkania z więcej niż z jedną gminą, czego konsekwencją powinno być przyznanie takiemu wyborczy możliwości udziału w wyborach samorządowych, jak i w referendum lokalnym na szczeblu gminy.

SUMMARY

In case of the elections of the municipal authorities and municipal referendum one of the qualifications is the permanent place of residence. The term „residence" has always bees problematic. It can be interpreted from the administrative or civil perspective. In the first case, it is the place of residence that decides about the habitation while in the second case, all together: physical residence in a specific location (*corpus*) and the will of remaining in this place (*animus*). The doctrine and juridiction stand for the second concept. A person who is not registered in the municipal but is its resident, can be signet in the electoral register if requested. Homever, actual residence must be verified before. One can be registered in only one electoral register. It raises a question though if those who reside in two different locations should not be registered in two electoral registers.